



# DZIENNIK ŁÓDZKI

## W. Brytania i ZSRR poprzę misję Jarringa

Agencja MEN podaje informacje z „koł międzynarodowych Whitehallu”, według których Wielka Brytania i Związek Radziecki w czasie pobytu min. Stawarta w Moskwie uzgodniły z inicjatywy min. Gromyki plan wspólnej akcji zmierzającej do uratowania misji dra Gunnara Jarringa, aby mogło dojść do pokojowego uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie.

## W CSRS nie powstaną nowe partie

Agencja CTK donosi, iż wydział administracyjny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych CSRS podał do wiadomości, że istniejący porządek prawny nie przewiduje warunków i sposobów powstania nowych partii politycznych w Czechosłowacji i nie precyzuje żadnych uprawnień ministerstwa w tym względzie.

Wszelka ewentualna zorganizowana działalność nosząca charakter działalności partii politycznej musiałaby być uznana za działalność nielegalną.

## Preferencje dla młodzieży robotniczej i chłopskiej

1 lipca rozpoczyna się egzaminy wstępne do wyższych uczelni, również do akademii medycznych. Przewiduje się, że o 370 miejsc w uczelniach kształcących lekarzy będzie się ubiegać około 10 tys. kandydatów. W odróżnieniu od lat ubiegłych, tym razem egzaminy wstępne do AM będą punktowane według tej samej skali, jaka obowiązuje w całym szkolnictwie wyższym. Natomiast wprowadzono tu odrębną skalę punktów dodatkowych, dla wyrównania szans przede wszystkim młodzieży robotniczej i chłopskiej.

Podobnie jak poprzednio, kandydaci do studiów medycznych zdają egzamin pisemny (wszędzie będzie on anonimowy) z 4 przedmiotów: biologii, fizyki, chemii i języka obcego. Za przedmioty kierunkowe otrzymuje się do 12 pkt. (za notę bardzo dobrą), przy czym stopień dobry daje 7 pkt., a dostateczny — 4 pkt. Natomiast egzamin z języka obcego punktuje się niżej, od 0 do 4 pkt.

Kierownictwo akademii, wg własnego uznania, będzie mogło przeprowadzać dodatkowe egzaminy indywidualne z kan dydatami. Indywidualne z utworzone nie dodatkowej szansy, zwłaszcza dla tych, którzy otrzymali średnie noty za egzamin pisemny. Zależnie od efektów, rozmowa taka może przynieść kandydatowi od 0 do 3 pkt.

Zasadniczym problemem, w suwanym w łączących się obecnie dyskusjach na temat kształcenia lekarzy, podkreślającym także na narzędzie rektorów, jest poprawa składu socjalnego słuchaczy akademii medycznych. Skład ten kształtuje się bowiem niekorzystnie. Np. w ub. roku liczba dzieci robotniczych i chłopskich przyjętych na AM zmniejszyła się o ok. 7 proc. Postanowiono więc wprowadzić większą preferencję dla tych kandydatów, przyznając im dodatkowo 7 pkt. (tym oczywiście, którzy zdadzą co myślnie egzamin). Rezerwuje się ponadto 10 proc. miejsc dla tych kandydatów ze środowisk robotniczych i chłopskich, z rodzin wojskowych (z tzw. zielonych garnizonów) oraz dzieci podoficerów MO — którzy złożyli egzaminy

## Pięcioraczki

29-letnia Meksykanka pani Hernandez powiła pięcioraczki. Z pięciorga niemowląt dwoje zmarło. Wszyskie były dziewczynkami.

## 10 mln. strajkujących Francuzów odrzuciło porozumienie związków, pracodawców i rządu

W wyniku długotrwałych rozmów między przedstawicielami rządu francuskiego, związków zawodowych oraz przedsiębiorców uzyskano w poniedziałek rano wstępne porozumienie w sprawie żądań robotniczych. Porozumienie to obejmuje przede wszystkim problem wzrostu płac. Przyjęty też został wniosek w sprawie skrócenia tygodnia pracy. Dalsze żądania robotnicze takie jak wiek emerytalny oraz zasiłki rodzinne zostaną rozpatrzone w przyszłości.

Wstępne porozumienie między związkami zawodowymi a rządem i patronatem, osiągnięte w poniedziałek rano, nie zyskało uznania w oczach 10-milionowej rzeszy strajkują-

cych, a tym samym nie doprowadziło do rozładowania napięcia, w jakim od trzech już tygodni żyje Francja.

W różnych wielkich zakładach pracy zatrudniających po dziesięć i kilkanaście tysięcy robotników jak Renault, Citroen, Rhodiacta, Berliet, czy Sud-Aviation, załogi postanowiły kontynuować strajk okupacyjny aż do wywalczenia pełnych ustępstw od rządu i prywatnych pracodawców.

W licznych przedsiębiorstwach w wielu rejonach kraju odbywały się manifestacje i wiece pod hasłem utworzenia rządu ludowego oraz jednolitego ruchu robotniczego.

Do strajku przystępują nowe zakłady pracy. Fala protestu ogarnęła obecnie również takie giganty i ośrodki nerwowe życia kraju, jak elektrownie i gazownie, które po raz pierwszy zastosowały krótkie „ostrzegawcze” wyłączenia do staw energii.

Władze wykryły szereg skądinąd rozmaitej broni w postaci ręcznych narzędzi, materiałów wybuchowych itp. W ciągu ostatniej doby zdarzyły się dwa zamachy bombowe w Nimes skierowane przeciwko redakcji dziennika komunistycznego „La Marseillaise”

## Goście z Iwanowa z wizytą w Łodzi

W sobotę przybyła do Łodzi delegacja z zaprzyjaźnionego Iwanowa. Na jej czele stoi kierownik Wydziału Administracyjnego KPZR w Iwanowie, I. G. Jasnikiowa. W skład delegacji wchodzi: A. M. Bugunow, sekretarz KZ KPZR w Mielanżowym Kombinacie w Iwanowie, G. I. Budriaszowa — sekretarz KZ Komsomolu w Iwanowskim Przedsiębiorstwie Zaopatrzenia Robotniczego, P. M. Lisin — dyrektor Iwanowskiego Przedsiębiorstwa Odzieżowego i I. W. Kondiurov — dyrektor Kombinatu Meblowego w Iwanowie.

Delegacja po przybyciu do Polski: zwiedziła stolicę, a następnie Żelazową Wolę — w towarzystwie sekretarza KŁ PZPR M. Kulińskiego i z-cy kierownika Wydziału Propagandy KŁ PZPR R. Majewskiego. Wieczorem, po przybyciu do Łodzi, goście spotkali się z sekretarzem KŁ PZPR S. Józwiakiem i sekretarzem Prezydium RN m. Łodzi M. Jeżewską.

W niedzielę delegacja zwie dziła Kraków, Nową Hutę, Oświęcim i Brzezinkę. Wznowią goście z bratniego miasta ZSRR odbyli spotkanie z kie-

rownictwem KŁ PZPR na czele z I sekretarzem J. Spy chalskim oraz kierownictwem Prezydium RN m. Łodzi na czele z z-ca przewodniczącego J. Lorenssem. Następnie odbyły się rozmowy w Wydziale Handlu Prez. RN, podczas których obecny był z-ca przewodniczącego Prezydium E. Wróblewski. Informacji udzielił kierownik Wydz. Handlu S. Wenerski.

Goście zwiedzili w towarzystwie E. Wróblewskiego szereg placówek handlowych m. in. „Domus”, Motozbyt, „Balaton” i „Magdę”, interesując się szczególnie organizacją pracy w tych przedsiębiorstwach. W godzinach popołudniowych, w towarzystwie J. Lorensa, delegacja zwiedziła miasto m. in. Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego.

Dzisiaj goście przeprowadzą rozmowy w Łódzkiem Zjednoczeniu Przes. Handlowych m. in. „Spożywczy i Przemysłu Gastronomicznego, po czym zwiedzą „Uniwersal”. W godzinach popołudniowych przewidziana jest rozmowa z Egzekutywą KD PZPR i Prezydium DRN Łódź — Polesie.

(Kas.)

## Ukoronowanie remilitaryzacji

W tym tygodniu militeryzm zachodniomocnił się, a nie — jak przyjmowało się dotąd — odradzającego się.

Siły decydujące o charakterze i kierunku rządów w Bonn podporządkowały temu celowi całą swą politykę wewnętrzną w okresie ostatnich lat. Do miary symbolu urasta fakt, że człowiek który przed dziesięć laty przedłożył pierwszy projekt ustaw wyjątkowych — ówczesny minister spraw wewnętrznych Schröder — pełni dziś funkcję ministra obro-

ny i pozostaje najpoważniejszym kandydatem na kancлера, po Kiesingerze.

Ustawodawstwo specjalne przewidziane na okres wyjątkowy — zagrożenie bezpieczeństwa państwa, wojna — posiada niemal każdy kraj. W warunkach NRF jednak wprowadzenie do konstytucji ustaw specjalnych posiada inne znaczenie. Zabezpieczenie interesów państwa jest tylko pozorem. Chodzi o stworzenie instrumentów prawnych, które — nawet bez sięgnięcia po nie — będą wisiały jak

oraz przeciwko siedzibie FPK. Innym źródłem niepokoju jest sytuacja gospodarcza kraju. Przede wszystkim ciężko odbijają się na niej straty spowodowane przeszło 10-dniowym sparaliżowaniem życia gospodarczego.

## Ustawa o samorządzie robotniczym powinna być skutecznym orężem w ręku przedstawicielstwa załóg

### Przemówienie I. Logi-Sowińskiego na V Plenum CRZZ

Na zakończenie obrad V Plenum CRZZ Ignacy Logi-Sowiński wygłosił przemówienie podsumowujące dyskusję. Fragmenty wystąpienia podajmy poniżej.

Z wielu wypowiedzi w dyskusji na Plenum wynika, że rozwój działalności związków zawodowych w systemie państwa demokracji ludowej, podobnie jak i rozwój samorządu robotniczego uczestniczącego w procesie zarządzania przedsiębiorstwami jest procesem żywym. Praktyka działania związków zawodowych i samorządu robotniczego, jako instytucji samorządnej i demokratycznej rozwija się nieustannie i ten rozwój jest konsekwencją przemian zachodzących w naszym kraju w miarę postępów socjalistycznego budownictwa.

Trudno wyobrazić sobie lepsze podstawy do działania i lepszy oręż w ręku przedstawicielstwa załóg niż to, czym jest ustawa o samorządzie robotniczym. Dlatego trzeba przyjąć, że wiele niedomagań i słabości samorządu wynika z dużej mierze z nieudolności naszego dzia-

## Big-beat z Watykanu

Oficjalny komunikat Biura Prasowego Watykanu zawiadomił, że od 9 czerwca watykańska rozgłośnia radiowa nadawać będzie raz w tygodniu audycję poświęconą nowoczesnej piosence i muzyce rozrywkowej, prezentując swym słuchaczom przegląd najnowszych utworów big-beatowych. Jak oświadczył z pewnym zażenowaniem kierownik audycji włoskich rozgłośnia watykańskiej, ojciec Pellegirino, dopuszczone będą również na antenę utwory o tematyce miłosnej. Dodał on, że rozgłośnia inicjując tę audycję pragnie „włączyć się w nurt codziennego, współczesnego życia i jego realiów”.

## ROZMOWY wietnamsko-amerykańskie USA nie dotrzymują obietnic

Piąte oficjalne spotkanie przedstawicieli Demokratycznej Republiki Wietnamu i Stanów Zjednoczonych, które odbyło się w poniedziałek 7 bm. w Paryżu, trwało 4 godziny i 10 minut. Na podstawie wypowiedzi rzeczników obu delegacji można wysunąć wniosek, że spotkanie nie do prowadziło do żadnego dostępnego postępu w rozwiązaniu problemu zaniechania bombardowań i wszelkich innych aktów wojennych USA przeciwko DRW.

Obie strony uzgodniły, że kolejne oficjalne rozmowy odbędą się w najbliższy piątek, 31 maja.

Szef delegacji amerykańskiej Harriman uchylił się od odpowiedzi na pytania przedstawicieli prasy, którzy chcieli dowiedzieć się czegoś na temat „nowych idei” przedstawionych — według słów dziennikarzy zbliżonych do delegacji amerykańskiej — podczas poniedziałkowego spotkania.

Wiadomo jedynie, że delegacja amerykańska usiłowała

uzyskać zgodę przedstawicieli DRW na wprowadzenie tajności rozmów paryskich, jednakże strona północnowietnamska nie zgodziła się na to stwierdzając, że nie ma niczego do ukrywania przed światową opinią publiczną.

Delegacja DRW przekazała dziennikarzom tekst przemówienia ministra Xuan Thuy, który ponownie podkreślił, iż w istocie rzeczy niemożliwa jest dyskusja nad jakimkolwiek problemem politycznym, dopóki strona amerykańska nie zaniecha bombardowań i innych aktów wojennych przeciwko DRW.

Szef delegacji DRW powołał się przy tym na nie opublikowane dotychczas teksty odpowiedzi Stanów Zjednoczonych z 4 maja br. na propozycje Demokratycznej Republiki Wietnamu, by rozpocząć 10 maja rozmowy w Paryżu, przy czym celem rozmów miałyby być ustalenie ze stron amerykańską bezwarunkowego zaniechania bombardowań i wszelkich innych aktów wojennych przeciwko DRW i przy stąpienie następnie do dyskusji nad innymi problemami interesującymi obie strony. Jak wynika z odpowiedzi rządu amerykańskiego na tę propozycję — stwierdził Xuan Thuy — USA wyraziły gotowość przyjęcia propozycji, sformułowanej w nocie rządu DRW z 3 maja.

Przybyliśmy do Paryża, aby rozpocząć dyskusję z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych i wykazaliśmy w ten sposób swą dobrą wolę — powiedział szef delegacji DRW. — Jeżeli Stany Zjednoczone uważają, iż również żywią do brą wolę, również wywiążą do przed opinią publiczną, rezygnując z głównego tematu oficjalnych rozmów.

Na konferencji prasowej, która odbyła się po zakończeniu poniedziałkowego spotkania, przedstawiciel delegacji DRW zdemontował pogłoski na temat rzekomych tajnych spotkań między obu delegacjami, poza oficjalnymi rozmowami.

## Sprawcy kalectwa 5 tysięcy dzieci przed sądem w NRF

W poniedziałek rozpoczął się w Alsdorf koło Akwizgranu proces przeciwko przygotowaniom proces przeciwko dziecinnemu chemikowi i kupcom firmy farmaceutycznej Chemie Gruenthal, oskarżonych o spowodowanie, jak to określa „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, „największej katastrofy farmaceutycznej stulecia”.

W 1957 roku firma ta wyprodukowała i wypuściła na rynek środek nasenny, uspokajający, pod nazwą „Contergan”, zawierający tthalidomid.

W 1961 roku stwierdzono, że środek ten powoduje trwałe zaburzenia systemu nerwowego u dorosłego, a zazywany przez kobiety ciężarne w okresie między 27 a 40 dniem ciąży prowadzi do zmekszczenia płodu. W rezultacie zazywania „Conterganu” poniosło w NRF około 5 tys. dorosłych osób trwałe uszkodzenia systemu nerwowego, a na świat przyszło około 5 tys. niemowląt z niedorozwiniętymi i straszliwie zmekszczałymi kończynami. Owych 5 tys. nieszczęśliwych dzieci, obecnie w wieku szkolnym, stanowi straszliwe oskarżenie pod adresem producentów, którzy nie zbadali dostatecznie działalności tthalidomidu przed wypuszczeniem go na rynek.

Akt oskarżenia zarzuca im „nieumyślnie spowodowanie kalectwa” za które grozi im kara do 10 lat więzienia.

Sąd musi jednak udowodnić producentom bezpośredni związek pomiędzy zazywaniem „Conterganu” a trwałymi okaleczeniami owych dzieci i do-

rosłych. Nie we wszystkich bowiem wypadkach zazywanie „Conterganu” okazało się szkódliwym w skutkach. Środek ten zazywano wg twierdzenia producentów około 800 tys. osób w NRF.

Proces potrwa około 3 lat. Ze względu na ogromną ilość uczestników odbywa się on w wynajętej na ten cel specjalnej sali kasyna kopalni „Alsdorf”.

Akt oskarżenia obejmuje 972 strony, do których doliczyć trzeba 760 tys. stron rozmaitych dokumentów.

Oskarżonych broni 13 adwokatów. Oskarża 3 prokuratorów i 50 oskarżycieli posiłkowych (prywatnych). Wrzaz z adwokatami w sumie około 200 osób.

Przesłuchanych zostanie 352 świadków, w tym 50 poszkodowanych dzieci i 60 dorosłych. Ponadto głos zabierać ma około 60 ekspertów. Przebieg procesu śledzi blisko 600 dziennikarzy.

Koszty procesu oblicza się na 10 tys. marek dziennie, ale dopiero skazanie oskarżonych da rodzicom kalekich dzieci borykającym się z ogromnymi trudnościami finansowymi podstawy do wystąpienia ze skargami o odszkodowanie. Dotychczas cały ciężar wychowania kalekich dzieci wymagających specjalnej opieki, specjalnej gimnastyki przystosowanej i niezwykle skomplikowanych i kosztownych próż, spoczywa wyłącznie na rodzicach i prywatnej pomocy charytatywnej.

H. KOLLAT

(Dalszy ciąg na str. 6)



## Wieża oświetleniowa



Przed nowym budynkiem Pałacu Cesarskiego w Tokio ustawiono gigantyczną latarnię w kształcie wieży wysokości 16 m. Oświetlać ona będzie plac przed pałacem w czasie rozmaitych uroczystości. Sam pałac będzie gotowy na jesień.  
CAF — Kyodo

## W „ogonie” za produkcją

# Technika, usługi i dysproporcje

SFERA USŁUG, CZYLI — POZA PRODUKCJĄ I ROLNICTWEM — TZW. TRZECIA SFERA ZATRUDNIENIA, UWAZANA JEST NA CALYM SWIECIE ZA SFERE PRZYSZŁOŚCI. CORAZ WYŻSZY STOPIEN MECHANIZACJI I AUTOMATYZACJI PROCESÓW TECHNOLOGICZNYCH W PRZEMYŚLE, TO ZARAZEM CORAZ WIEKSZE OGRANICZENIE W NIM BEZPOŚREDNIEGO UDZIAŁU CZŁOWIEKA. POSTĘP TECHNICZNY W PRZEMYŚLE WYPIERA I WYPIERAC BĘDZIE PRACĘ LUDZKICH RĄK ZE SFERY PRODUKCJI DO SFERY USŁUG.

Trudno sobie jednak wyobrazić, by np. naprawę nowoczesnego sprzętu przemysłowego można było przeprowadzić przy pomocy tradycyjnych metod rzemieślniczych. Po dół zresztą sięgać do przykładu wyrobów precyzyjnych, weźmy chociażby obuwie. Już dziś szewc woli stosować przy nakładaniu zółwek butaprem niż młotek i gwoździe. Pralnie korzystają z szerokiego asortymentu środków chemicznych i muszą wiedzieć, którym działać na elastę, a którym na stylon czy tkaniny anilanowe. Krawiec w zależności od tego czy szyje z laminatu, czy torlenu, musi stosować odpowiednio igły i nici. Stowem, im większy postęp techniczny w przemyśle, tym większe wymagania w usługach. I to zarówno pod względem wiedzy fachowej tam zatrudnionych, jak i wyposażenia warsztatów w odpowiednie narzędzia i maszyny.

W technice, ekonomice i

organizacji usług jesteśmy daleko bardziej opóźnieni niż w jakichkolwiek innych dziedzinach gospodarowania. Nieprzystosowanie sieci usługowej pod względem organizacyjno-technicznym do charakteru zapotrzebowania pogłębia w efekcie społeczne odczucie deficytu usług. Jest on wywołany przede wszystkim różnicami jakościowymi między podażą a popytem.

Postępem techniczno-organizacyjnym w usługach zajęła się w maju ogólnokrajowa konferencja na ten temat, zwolana w Częstochowie przez NOT, Komitet Drobnej Wytwarzalności i Centralny Związek Spółdzielczości Pracy.

W obradach tych na pierwszy plan wysunęły się dysproporcje postępu technicznego w sferze produkcji wyrobów i w sferze napraw oraz niski poziom wykonawstwa usług, nie odpowiadający zwiększającym się wymaganiom społeczeństwa. Zda-

niem uczestników konferencji jednym z głównych zadań jest organizacja szeroko rozumianego zaplecza dla systematycznego rozwoju techniki w usługach i doskonalenia kadr wykonawców.

Wysunięto wiele interesujących propozycji, między innymi mowa była o powołaniu ośrodka koordynacji produkcji środków technicznych, takich jak maszyny, narzędzia i aparatura diagnostyczna dla wyposażenia zakładów usługowych oraz o zorganizowaniu branżowych ośrodków postępu technicznego w podstawowych rodzajach usług. Takim branżowym ośrodkiem działa od lat przy krakowskiej Spółdzielni Pracy „Gromada”, z którego prac z wielkim powodzeniem korzystają usługowe zakłady szewskie w całym kraju. Jest to chyba jedyna branża pracująca z myślą o przyszłości i dotrzymująca kroku najnowszym technologiom w tej dziedzinie.

Rysuje się również pilna potrzeba zorganizowania informacji technicznej z dziedziny usług, wykorzystania osiągnięć innych krajów w tym zakresie oraz wymiany doświadczeń i zacieśnienia współpracy z krajami socjalistycznymi. Zaplecze remontowe dla usług, to nadal ziemia nieczyja.

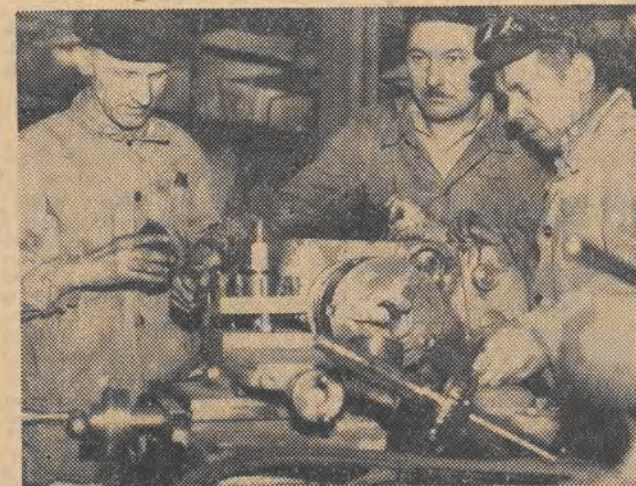
Wiele miejsca poświęcono kadrom dla usług, biorąc pod uwagę wzrost zatrudnienia. Pilne staje się zorganizowanie centralnego ośrodka doskonalenia kadr w usługach; ośrodek taki byłby placówką szkolącą instruktorów i wykładowców w zakresie nowości technologicznych — zmian mody itp.

Skala potrzeb jest ogromna, co dowodzi, że dziedzina usług — mierzona do niedawna ilością zakładów i zasięgiem sieci — dopomina się o nowe prawa. Jednocześnie z opracowaniem nowej technologii w przemyśle trzeba myśleć o powieleniu jej dla tych, którzy będą musieli spotkać się z nową technologią w sferze usług. Jeśli, dajmy na to, tajemki nowoczesnego odbiornika na tranzystorach czy ekstra-nowej maszyny do golenia znane będą tylko producentom, to oczywiście, że naprawienie tego typu wyrobów w ogólnie dostępnej sieci usługowej stanie się wątpliwe.

Postęp techniczny w produkcji musi pociągać za sobą postęp techniczny w usługach. Zle byłoby, gdyby usługi nadal nie nadały za osiągnięciami i poziomem techniki przemysłu wytwarzającego cego artykuły powszechnego użytku, artykuły, które wcześniej czy później muszą trafić do zakładu usługowego.

WIEŚLAWA LASKOWSKA

## Zaangażowanie całej załogi



# „ANILANA” — zobowiązania wartości i 1 milionów złotych

Ilość, jakość i oszczędność, to hasła, które dominują w zobowiązaniach, podjętych na czesć V Zjazdu partii przez załogę łódzkiej „Anilany”.

Łącznie zobowiązania tego zakładu zamykają się kwotą ponad 11 milionów złotych. Pod względem wielkości i rozmachu czynu przedzjazdowego „Anilana” plasuje się więc na jednym z pierwszych miejsc w Łodzi. Realizacja tak ambitnych zamierzeń wymaga pełnego zaangażowania wszystkich pracowników — od najniższych do najwyższych stanowisk. Lecz nikt w zakładzie nie wątpi, że zobowiązania zostaną wykonane, wszak załoga „Anilany” nieraz już udowodniła, że potrafi sprostać śmiałym przedsięwzięciom.

Najpoważniejsze — w przeliczeniu na złotówki — jest zobowiązanie dostarczenia dodatkowo 200 ton włókna „wipolan” z przeznaczeniem na eksport. Do chwili obecnej ponadplanowy eksport wynosi już 33 tony, mimo iż terminy większości transakcji handlowych przypadają na II półrocze. Postanowiono również zwiększyć o 2 tony produkcję niezmiernie atrakcyjnego artykułu, jakim jest włókno szklane. Dwie tony, to z pozoru niewiele, ale trzeba pamiętać, że produkcja tych włókien odbywa się dotychczas na skalę półtechniczną i jest w stosunku do potrzeb znikoma.

W zakresie jakości uwagę zwraca niezwykle korzystna dla odbiorców zamiana: postanowiono wyprodukować dodatkowo 120 ton anilany w „kablun” zamiast włókna cietego. Stosuje się ją m. in. jako domieszke do najszlachetniejszych rodzajów tkanin. Ponadto zapowiedziano dalszą poprawę jakości włókien wiskozowych, przy założonym wzroście ich produkcji i gatunku o 0,2 proc. rocznie. W I kwartale osiągnięto już wzrost o 0,6 procent, co stanowi dobrą prognozę na przyszłość i pozwala przypuszczać, że zobowiązanie będzie nie tylko wykonane, lecz i znacznie przekrozone.

Gdy chodzi o koszty produkcji, zaplanowano m. in. obniżenie kosztów wytwarzania cienia o 300 tys. złotych w skali rocznej, a tylko w I kwartale obniżka wyniosła 1 mln złotych. Udało się to osiągnąć przez wcześniejsze uruchomienie nowych, tańszych w eksploatacji urządzeń. Pomównie realizowane są zobowiązania w zakresie oszczędności surowców. I tak na przykład załoga wytwórni włókien wiskozowych podjęła się obniżyć zużycie celulozy o 75 ton w ciągu roku, a „płon” I kwartału wynosi 27,5 tony. Podobnie — w wytwórni wipolanu, gdzie w I kwartale zmniejszono o 3 tony zużycie siarczanu glinu.

Ogółem na przyjęte do realizacji zobowiązania w kwocie 11,2 mln złotych, wykonanie I kwartału wynosi 3,640 tys. zł. Zatem — w ciągu trzech pierwszych miesięcy zrealizowano ponad 30 procent niełatwych przedsięwzięć. Jeśli tak dalej pójdzie, wyniki powinny znacznie przerosnąć zamierzenia. A wspomniemy, że równocześnie załoga „Anilany” podjęła szereg czynów społecznych, m. in. postanowiono przepracować 1500 godzin na rzecz dzielnicy Widzew.

Gdyby chciało się wymienić z nazwiska bohaterów sukcesów produkcyjnych „Anilany”, lista urosłaby sążnista, przy czym nie byłoby gwarancji, czy ktoś z zasłużonych nie zostanie pominięty. Założyliśmy więc od razu, że zaprezentujemy Czytelnikom tylko jedną z brzdąk tej wielkiej fabryki. Było dużo kłopotów w decyzyj, aż wreszcie wybór kierownictwa i aktywów społecznych padł na brygadę remontową z wytwórni tworzyw antykorozyjnych, noszącą od 2 lat tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. Na naszym zdejciu: brygadziści T. Malinowski (w środku) oraz Z. Bebnowski i J. Janiak. Zespół T. Malinowskiego, znany z doskonałej jakości przeprowadzanych remontów, w ramach czynu przedzjazdowego podjął się pozaplanowanej naprawy kotła wulkanizacyjnego. Ponadto członkowie brygady skonstruowali i postanowili własnym sumptem wykonać przyrząd do zdejmowania elementów z tokarni.

(bz)

Foto — A. Wach

# Recepta na szacunek

Jestem przerażony. Przeglądając w prasie kroniki sądowe, próbowałem zastanowić się nad mentalnością ludzi określanych potocznie mianem chuliganów, ale karanych za przestępstwa nieco innego rodzaju niż wywołanie na ulicy awantury lub pobicie przechodnia. Chodzi mi tutaj o tych ludzi, których nazwiska (a czasem tylko inicjały) znajdujemy w prasowych informacjach o zniszczeniu automatu telefonicznego, wybitnie głośnym wystawowej czy pocięciu żyłką fotela w autobusie.

W porównaniu z wyczynami typów operujących pięścią, uzbrojona nierzadko w kaset lub nóż — w stosunku do których właściwsze jest na pewno słowo bandźor niż chuligan — wandalistyczne wybryki łobuziaków niszczących telefony lub rzucających kamieniami w latarnie, wydają się być mniej groźne.

Cóż, jest w tym nieco racji, jeżeli spojrzymy na problem wyłączenie od strony różnicy między potrzaskanym telefonem, a rozbitą kasetem głową. Różnica ta przestaje być jednak zbyt duża, jeśli zdamy sobie sprawę z tego, że owe łobuzerskie wysoki są często pierwszym stopniem bandyckiej edukacji. Ze po radości, jaką daje łamanie ławek w parku przychodzi kolej na zadowolenie z łamania rak, z „ucięciem pod obcas jakiegoś frajera” lub uciechą na widok strachu w oczach zaciępionej gdzieś w ciemnej ulicy kobiety.

Jestem przerażony właśnie z powodu owej zbroczony satysfakcji, jaką tego rodzaju typom daje najpierw tłuczenie żarówtek, a z biegiem czasu — kopanie pobitego do nieprzytomności przechodnia. Jestem przerażony, bo nie mogę zrozumieć, skąd się bierze u młodych — nieraz bardzo młodych — ludzi ta zaciekle nienawidź, bezgraniczna żądza niszczenia społecznej własności, wszystkiego co cudze, co nie moje...

Zaczyna się to czasem z od rzeczy prostych, śmiesznych, „nieuważnych”. Od niszczenia trawnika, wyrwania „na złość” — lub „dla kawatu” kwiatków, pieczętowanie zasadzonych wzdłuż bloku przez emerytów z osiedla. Nieco później zaczynają przeszkadzać lampy przy wejściach na klatki schodowe, nie popuszczone jeszcze huśtawki, nie zabrudzone ściany. Z biegiem czasu można też wypróbować swoją szczerą przelażać przez płot na teren jakichś ogródków działkowych, gdzie zawsze — ot, tak sobie — dla draka — da się złamać parę drzewek, wybić szybę w altance, zniszczyć sadzonki, aby potem można było rechotać z zadowolenia, opowiadając w gronie dobranych kumpi o swoich wyczynach.

Okazji do „popisu” nigdy zresztą nie brakuje. Oto kosz na śmieci — jeszcze cały — po co? Trzeba go kopnąć i wyrzucić. Oto tablica przymocowana do stupa przy stanku tramwajowego — zerwać! Oto oszklona gablotka wisząca w jakiejś bramie — sić! Plakat? — Zniszczyć! Zniszczyć co się da, potać,

mać, pogiąć, rozdeptać... Dlaczego? Czy ktokolwiek, ba — czy oni sami potrafią odpowiedzieć na takie pytania...? Pewnie trzeba się „wyżyć”... więc, rzeczywiście w y ży w a ją się...

Od pewnego czasu na łódzkich ulicach dawne tradycyjne tablice metalowe ze znakami drogowymi zastępują je się coraz częściej nowoczesnymi i praktycznymi znakami świetlnymi. Niektóre z tych znaków trzeba jednak zakładać obecnie po raz drugi — pierwsze zostały stłuczone...

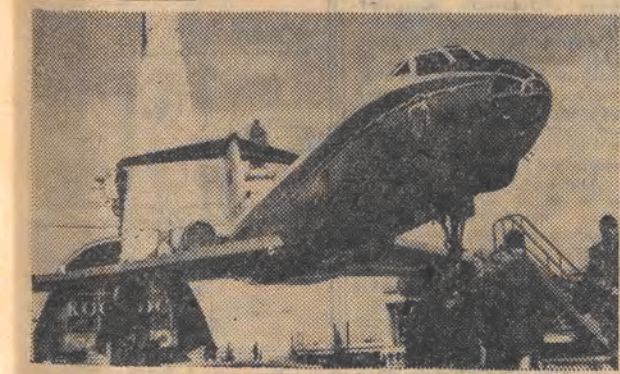
Inną nowością na naszych ulicach są także wielkie, świetlne tablice, wskazujące drogi przejazdu przez miasto, mające służyć ku wygodzie przyjeżdżających do Łodzi kierowców z innych rejonów kraju. Okazuje się jednak, że zbudowane przede wszystkim nowe obiekty dla łódzkich wandalów. Jedną z takich tablic umieszczoną na skrzyżowaniu ul. Pabianickiej i Ciasnej zdążono już rozbić kamieniami. Postużyła widać za cel paru znudzonego łobuzom.

Podobnych przykładów można by przytoczyć więcej. Nie w tym jednak rzecz, bo skutki wielu podobnych wybryków oglądamy sami na co dzień. Chodzi o to, aby było ich jak najmniej, aby znaleźć wreszcie skuteczne środki przeciwdziałania wyrywkom chuliganów i rozwydrzonych wyrostków, dla których ani dobro społeczne, ani normy społecznego współżycia nie mają najmniejszego znaczenia.

Takich środków dąłoby się z pewnością znaleźć niemało. Sądzę jednak, że nam — mieszkańcom tego miasta, w którego upiększanie wkładamy co roku tyle społecznej roboty, szczególną satysfakcję sprawiłaby możliwość użyczenia właśnie ich „urodzonych w niedzielę” walców — jak pracują publicznie i w pocie czoła nad naprawieniem szkód wyrządzonych przez siebie i sobie podobne typy. Nie brakuje u nas zresztą trawników do kopania, rzek, które trzeba uregulować a i też prosząc się o miotłę ulic. Z powodzeniem można wykorzystać do tych celów właśnie zdrowe ręce młodych nierobów, dla których nie 3 miesiące spokojnej odsiadki z darmowym „wiktem i opierunkiem”, ale 3 miesiące solidnej pracy mogą być najlenszą lekcją szacunku dla wartości społecznego dobra.

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

## TU-134



...jeden z najnowszych samolotów radzieckich linii lotniczych — na Wszechzwiązkowej Wystawie Osiągnięć Gospodarczych w Moskwie, na której zainaugurowano niedawno sezon wiosenno-letni.  
CAF — TASS

## Trybuna Czytelników

# Jak przygotować się do odbioru II programu TV

W związku z planowanym uruchomieniem II programu telewizyjnego oraz programu radiowego UKF mnie i innym telewidzom oraz radiosłuchaczom nasuwa się szereg pytań. Chcielibyśmy uzyskać na nie autorytatywną odpowiedź, aby w chwili gdy Zygry zaczyna nadawać II program móc go odbierać i wczasu przygotować odpowiednie anteny itp. akcesoria.

Konkretnie moje pytania są następujące:

1) W jakim kierunku i w jakiej odległości od miejsca zamieszkania należy ustawić antenę?

a) telewizyjną obecnego I programu

b) telewizyjną przyszłego II programu

c) radiową UKF

2) Na którym kanale oraz w jakim paśmie będzie transmitowany II program telewizyjny.

Spełniamy prośbę Ob. B. Z. i w oparciu o wypowiedź Pręds. Państwowego „Stacje Radiowe i Telewizyjne” wyjaśniamy, że:

1) Program ten nadawany będzie na obecnym I kanale.

2) Antenę telewizyjną II programu (który będzie nadawany po roku 1970), należy ustawić w kierunku wieżowca C. T. B. (kierunek obecnie ustawionych anten telewizyjnych). Program II nadawany będzie na 5 kanale.

3) Antenę radiową UKF trzeba ustawić (podobnie jak antenę telewizyjną I programu) w kierunku zachodnim.

I jeszcze jedna informacja — program radiowy UKF emitowany będzie na dwóch pasmach: 68,51 MHz oraz 71,45 MHz.

## Na Centrum Zdrowia Dziecka

Pracownicy i słuchacze Studium Języka Polskiego dla Obcojęzycznych UL w Łodzi wpłacili na fundusz budowy Centrum Zdrowia Dziecka 900 zł. (w)

## 500 ajencja PKO

Wczoraj odbyło się otwarcie 500 z kolei w Łodzi ajencji przyzakładowej PKO. Powstała ona w ZPB im. Marchlewskiego. Jest to już druga ajencja w tych zakładach. Pierwsza należy do grupy najlepiej pracującej. W I kwartale tego roku dokonano w niej 1400 operacji finansowych. Dobrze pracuje także ajencja przy „Elcie”, gdzie w analogicznym okresie dokonano 3700 operacji. Dwie ajencje w Zakładach Radiowych legitymują się ilością 7800 operacji.

Łódź należy do miast, które posiadają największą ilość ajencji PKO. Istnieją jednak jeszcze duże możliwości otwierania następnych placówek. (k)

# 10 lat Wojskowa i Łódzka

WAM powstała jako siódma z kolei wyższa uczelnia Łodzi. Od chwili swego powstania odczuwała ona - i odczuwa nadal - pomoc oraz serdeczny stosunek władz miasta. Jednocześnie uczelnia zaskarbiła sobie uznanie i wdzięczność łodzian.

Kliniki WAM zorganizowane na bazie centralnego szpitala klinicznego w Łodzi, w okresie 10 lat leczyły ogółem 38,5 tys. chorych, wśród których było przeciętnie 65 proc. nieuprawnionych do wojskowej pomocy iekarskiej. W klinikach chirurgicznych w szpitalach wykonano ogółem 20.000 operacji. W wyniku różnych zabiegów przetoczono chorym przeszło 4.000 l krwi.

Lekarze WAM pomagają miłośnikom służby zdrowia. Są poradnie prowadzone przez pracowników WAM. Są oni także konsultantami miejskimi i wojewódzkimi w różnych specjalnościach. Niektóre kliniki WAM sprawują patronat nad przychodniami rejonowymi. W wielu zakładach pracy lekarze WAM czuwają nad profilaktyką.

W koncepcji wychowawczej słuchaczy WAM miłośnicy się kształcenie wśród studentów cech działacza społecznego nieodzownych dla pełnienia

funkcji iekarza-oficera. Tej sprawie służy szeroko zorganizowana i różnorodna praca wiaząca WAM z zakładami pracy, szkołami, instytucjami społecznymi Łodzi oraz wojewódzkimi, Szczególnie występuje to na Bałutach, gdyż w tej dzielnicy mieści się WAM. Uczelnia ma kontakty m. in. z załogami Zakładów im. Harnama, Wiosny Ludów oraz Szkołą Podstawową im. Wojska Polskiego. Z okazji rocznic historycznych i świąt państwowych urzędza się spotkania WAM-owców z młodzieżą i dorosłymi. W ciągu minionego 10-lecia odbyło się ich 1400. Wygłoszono na nich 1100 odczytów i referatów, których wysłuchało 145.000 łodzian.

Chlubną kartą działalności społecznej jest współpraca z Komendą Chorągwi ZHP. Od jesieni 1964 roku w WAM istnieje krag instruktorów harcerstwa skupiający ok. 80 studentów, którzy działali aktywnie w tej organizacji przed wstąpieniem na uczelnię i posiadają stopnie instruktora harcerstwa. Instruktorzy kregu sprawują opiekę nad dwoma szczeblami ZHP.

WAM-owcy sściele związani są z Łodzią. Uczestniczą w jej radościach i smutkach. Charakterystyczne, że na rzecz ulepszenia miasta pracodawcy łącznie 57.000 godzin. Dla ratowania życia i zdrowia mieszkańców oddali w Wojewódzkiej Stacji Krwi dawstwa 190 l krwi.

WAM przynosi chlubę nasze miasto. W 10-letnim okresie działalności habilitowano 39 osób, a tytuły doktorskie otrzymało 216 osób. Za wybitne osiągnięcia naukowe w 1966 roku nagrodę naukową II stopnia ministra obrony narodowej, otrzymał p. inż. prof. dr Jan Pruszyński, a w 1967 roku nagrodę III stopnia p. inż. dr Jan Chomiczewski. Kilku pracowników WAM uzyskało nagrody naukowe m. Łodzi. W czasopiśmie krajowym i zagranicznych opublikowano w tym czasie ponad 3,5 tys. prac naukowych.

Wśród radnych m. Łodzi znajduje się m. in. rektor

WAM prof. dr gen. W. Łasiński, który jest przewodniczącym bardzo żywotnej komisji zdrowia. Komisja ta pomaga w rozwiązywaniu istotnych problemów w tej dziedzinie.

10-lecie WAM społeczeństwo łódzkie uważa także za swoje święto. Łodzianie są bowiem wdzięczni tej uczelni za ogromny wkład pracy i pomoc w wielu dziedzinach życia. (kas)



foto: A. Wach

Niecodzienna to była rewia. W sali gimnastycznej Technikum Odzieżowego go wypełnionej po brzegi młodzieżą i przedstawicielami gromad nauczycielskiej odbył się pokaz odzieży wykonanej przez uczennice ostatnich klas technikum oraz Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Wszystko pod hasłem „Moda - lato 68”.

Zademonstrowano stroje typowe młodzieży we takie, w jakich naszym na statkach najlepiej do twarzy i w których czują się wspaniale. A przy tym wszystkim świetnie uszyte, dobre w kolorach. W kolekcji na którą złożyło się 30 tzw. wyjść, pokazano płaszczki, kurtki, komplety sportowe i turystyczne, letnie sukienki i stroje plażowe. W kolekcji tej znalazł się zestaw modeli przygotowanych na rewie odzieży turystycznej, która odbędzie się w Krakowie. Prześliczne są m. in. komplety składające się z wdzianek, spodni lub krótkich spódnicek, a nągo wach bereły lub dziołki. Ciekawe tkaniny szkola otrzymała z Teliminy, opiekującej się technikiem.

Patrząc na kolekcję nie dziwi fakt, że odzież pochodząca z warsztatów szkolnych rozchwytywana jest przez łodzian w „Uniwersalu”. W tym roku szkolnym wartość produkcji wyniosła 1.400 tys. zł. Poza tym wykonano za 140 tys. zł usług. Nic dziwnego też, że na absolwentki Zasadniczej Szkoły Odzieżowej jest ogromne zapotrzebowanie. W tym roku 60 opuszcza szkołę a można zatrudnić 250. Również absolventki technikum nie mają kłopotu ze zdobyciem

## W Klubie Dziennikarza

Dzisiaj o godz. 18 - otwarcie wystawy fotografii E. Kudaję pt. „Nesseber”, o godz. 19 - w „Kunie przy pol czarnej” barwna, szerokoekranowa komedia ang. pt. „Człowiek u cieka”. Dla posiadaczy kart klubowych - wstęp wolny.

## z miasta

□ Udział Polaków w II wojnie światowej” - prelekcja mgr A. Dąbrowskiego, o godz. 19.30 w Klubie Nowej Afryki (Zachodnia 12).

□ W setną rocznicę urodzin Marii Skłodowskiej-Curie” - prelekcja mgr inż. Z. Fleszar, o godz. 19. w Klubie MPiK „Ruch” (Narutowicza 8/10).

□ „Nowe formy organizacji w przemysle odzieżowym” - wykład mgr B. Chętko w Ośrodku Konsultacyjnym PTE w Łodzi (Armii Ludowej 19), o godz. 10.

□ „Kontrasty amerykańskie” - odczyt, pokaz zabytków, filmy, o godz. 18, w sali odczytowej Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego (Pl. Wolności 14).

## Zmiana tras tramwajów

Od jutra - w związku z na prawą torów - ulegną zmianie trasy tramwajowe:

- „3” - Koziny, Srebrzyńska, Obr. Stalingradu, Pl. Wolności, Kilińskiego, Przybyszewskiego, Nowo-Kopeńskiego, Niższa do Śląskiej;
- „8” - Warszawa, Wycieczkowa, Łagiewnicka, Dolna, Zgierska, Nowomiejska, Pl. Wolności, Obr. Stalingradu, Zachodnia, Al. Kościuski, Struga, Gdańska, Kopernika, Dw. Kaliski. W godzinach szczytu do Oszczepowej;
- „13” - Nowe Ziotno, Cy Wysokiej. (o)

## Z sesji DRN Widzew

### \* Zabezpieczenie domów \* Mieszkańcy - gospodarzami

Na remonty i konserwacje domów wydano na Widzewie w 1967 r. 42.368 tys. zł. Nową formą pracy w tym zakresie - która w pełni zadowala egzamin - była ścisła współpraca administracji z komitetami domowymi i blokowymi. Należony na ADM obowiązek dokonywania sy-

stematycznych przeglądów technicznych budynków, przy współudziale czynnika społecznego oraz powołanie komisji gospodarki mieszkaniowej przy komitetach blokowych, przyczyniły się do zmiany stanu technicznego budynków na lepsze. Obecnie największą ilość budynków dzielnicy stanowią domy o średnim i dobrym stanie technicznym. W roku 1969 można będzie przejść na przeprowadzenie kompleksowych remontów kapitalnych tych budynków, które według opinii architektów przeznaczone są do trwałej adaptacji.

Nieco powolniej przebiega zabezpieczanie budynków pozostających w administracji państwowej, zakładowej i prywatnej, które nie podlegają MZBM. Na ostatniej sesji DRN Widzew zobowiązano administratorów tych domów do sprawnego i szybkiego usuwania zgłoszonych przez mieszkańców usterek i braków. (Wan.)

## „Lato 68” w wykonaniu uczennic Technikum Odzieżowego

pracy. Od nowego roku szkolnego szkoła otwiera 4 klasy Zasadniczej Szkoły Odzieżowej oraz jedną klasę pierwszą technikum (Trysowa 2). Jeszcze jest pewna ilość wolnych miejsc. (Kas)



foto: A. Wach

ZGŁOS SIĘ W OBOWIĄZUJĄCYM TERMINIE NA TRZECIE Z KOLEI SZCZEPIENIE PRZECIW DUROWI BRZUSZEMU!

## Wszystko o szkołach wojskowych

Na ten temat przez NTU 303-04 z naszymi Czytelnikami rozmawiać będzie w czwartek 30 bm. w godzinach 13-14.30 p. inż. LONGIN WASILEWSKI

Proponujemy tematy:  
 ■ Kto może ubiegać się o przyjęcie do szkół oficerskich  
 ■ Podoficerskie szkoły zawodowe  
 ■ Jak długo trwa nauka.

## KONKURS DLA MŁODYM CZYTELNIKOM

■ Kto wylosował nagrody ■ W niedzielę - 2 czerwca spotkanie laureatów

Zgodnie z zapowiedzią, w sobotę, 25 maja, w lokalu redakcji odbyło się losowanie nagród w konkursie „Dziennik” i MHD, zorganizowanym z okazji zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Dziecka. W losowaniu nagród uczestniczyli przedstawiciele „Dziennika Łódzkiego”, MHD Artykułami Drogerijno-Perfumeryjnymi i Użytku Kulturalnego (który ufundował nagrody ogólnej wartości 5 tys. zł) oraz nasi Czytelnicy: Beata Brożek (Piłkowska 33 m. 37) i Kazimierz Małek (Płocka 46).

— Ialki; Iwona Czesna (Przy byszewskiego 168) i Jan Bak (Łagiewnicka 7) - komplet długopisów; Wojciech Brzeziński (Al. Unii 18) i Wiesław Barański (Narutowicza 32) - szachy Tadeusz Sosincki (Sienkiewicza 52) - hamak; Agnieszka Kowalska (Karłowicza 66) - piłka plastikowa.

Nasi młodzi Czytelnicy nadesłali na konkurs 1.561 odpow. Wszystkie one uczestniczyły w losowaniu nagród. Najpierw plastycy „DE” i MHD wybrali 15 najpomysłowiej pokolorowanych rysunków i ich autorzy uczestniczyli w losowaniu nagród, a następnie losowano pozostałe nagrody wśród wszystkich uczestników konkursu. Wyciągały koperty Ewa Małek i Bogumiła Brożek.

Gratulujemy! Nagrody zostaną wręczone na spotkaniu laureatów, które odbędzie się w niedzielę - 2 czerwca o godz. 11, w Klubie Dziennikarza. Przewidziano na nim słodki poczęstunek oraz inne atrakcje. (wit)

A oto lista nagrodzonych:  
 Jolanta Marczyk (Kilińskiego 60 m. 48) - rower dziecięcy; Małgorzata Smuga (Jaracza 65 m. 6) - rower młodzieżowy; Jerzy Boniakiewicz (Kilińskiego 217 m. 54) - komplet turystyczny; Jolanta Kazmierczak (Małachowskiego 12) - piłka nożna; Mariusz Wyszczowski (Słowiańska 26) - piłka siatkowa; Grażyna Kukulak (Zelwerowicza 60), Tomasz Maliszewski (Narutowicza 73) i Waldemar Wdowczak (Bieleńska 28) - wrotki; Barbara Rakowiecka (Składowa 39 m. 15) i Anna Kupisz (Dąbrowskiego 53 m. 3) - rakietki do kosminki; Grażyna Michałek (Wróblewskiego 102) - duża Ialka; Marek Zagózdźon (Zeromskiego 42 m. 10), Barbara Biszyga (Podjazzdowa 31), Malgosia i Gabrysia Rydzewskie (Zielona 58 m. 10) oraz Alicja Mazur (Franciszkańska 16) - klocki; Wojciech Klinger (Kopcińskiego 31a), Jan Ciołek (Dąbrowskiego 42) i Wiesław Kubik (Kopernika 57) - misie; Mirosław Koperkiewicz (Nowotki 39), Andrzej Wilda (Narutowicza 5), Jolanta Astaniewicz (Srebrzyńska 99 m. 5), Renata Machala (Zielona 19) i Danuta Eubińska (Chorzarska 4 m. 1)

## DORKIEM POMIĘCZ



— To jest skandal! Tyle ludzi czeka, a kasjera nie ma!

## Wyniki współzawodnictwa pracy w łódzkim handlu

W sali Teatru Muzycznego odbyła się wczoraj uroczystość podsumowania wyników współzawodnictwa wśród przedsiębiorstw Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych Artykułami Przemysłowymi oraz Przedsiębiorstw Handlowych Artykułami Spożywczymi i Przemysłu Gastronomicznego za r. 1967. W uroczystości udział wzięli: wiceprzewodniczący Prez. RN m. Łodzi - E. Wróblewski, przewodniczący WKZZ - Z. Krzywański, z-z kier. Wydziału Ekonomicznego KŁ PZPR Z. Domański.

W imieniu władz partyjnych, miejskich i związkowych, serdecznie gratulacje laureatom i najserdeczniejsze życzenia dalszej pomysłowości w pracy i życiu osobistym, przekazał wiceprzewodniczący Prez. RN m. Łodzi - E. Wróblewski. Następnie, przewodnicząca ZO Zw. Zaw. Prac. Handlu i Sp. - L. Kusa, dokonała podsumowania wyników socjalistycznego współzawodnictwa pracy w przedsiębiorstwach handlu

państwowego na terenie Łodzi. Proporce i dyplomy za zdobycie I miejsca otrzymały: MHD AS - Śródmieście, MHD „Odzież”, LZG - Bary i MHM Bałuty i Widzew. II miejsca zajęły: MHD Art. Użytku Kulturalnego i MHD AS Górna i Polesie.

Zatoga sklepu nr 693 MHD Chemia otrzymała ufundowaną przez Zw. Zaw. Prac. Handlu i Sp. puchar za zajęcie I miejsca w konkursie między Brygadami Pracy Socjalistycznej. Ponadto tytuły Brygad Pracy Socjalistycznej otrzymały zatogi sklepów MHD Art. Użytku Kult. nr 930, 934, 948, 996 i 998, a 22 osoby otrzymały tytuły Przewodnika Pracy Socjalistycznej.

Na zakończenie zebrani uchwalili rezolucję, w której wyrażają pełne poparcie dla polityki PZPR i jej kierownictwa. (er)

## NOWOSCI na półkach księgarskich

**EKONOMIKA**  
 J. Cierpisz - Organizacja służby gospodarki materiałowej w przedsiębiorstwie przemysłu wym. PWE 1968 r. str. 130, zł 10  
 J. Pajestka - Doskonalenie planowania i funkcjonowania gospodarki w Polsce Ludowej, PWE 1968 r. str. 140, zł 14.  
**FILOZOFIA**  
 C. Levi-Strauss - Totemizm. PWN 1968 r. str. 120, zł 15.

## Nagrody „Tygodnia Turystyki”

W Tygodniu Turystyki Łódzkiej przyznano sporo nagród i wyróżnień turystom, którzy okazali się najlepszymi

mi w konkursach, rajdach itp. W rajdzie „Poznajemy ziemię łódzką” I miejsce przypadło kołu PTT-K z Krotoszyńska; drugie - kołu PTT-K przy łódzkim Zarządzie Aptek. Najlepszymi kolegami turystami okazali się: S. Oleczyk, M. Bassi i K. Kolanowski. Konkurs na najlepszą fotogazetkę wygrało koło ZPB im. Dzierżyńskiego, na II miejscu znalazło się koło PTT-K z ZPB im. Obrońców Pokoju, a na III koło istniejące przy Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego. (Kas)

## OSZCZĘDNYM FORTUNA SPRZYJA

Oba dotychczasowe wieczory poetycko-muzyczne pt. „Kon-

## Dziś idziemy do Muzeum Sztuki

cepty jednego dzieła” zorganizowane przez Muzeum Sztuki, „Dziennik Łódzki” i Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzycznych, cieszyły się dużym powodzeniem. Dziś we wtorek, ostatni już wieczór z tego cyklu. Nosi on tytuł „W hołdzie Maksymowi Gorkiemu”, a złożyła się nań utwory artystów rosyjskich i radzieckich. W koncercie udział wzięli: solistka Teatru Wielkiego, Urszula Nizioł - sopran, Grzegorz Postoł - klarinet, Bronisław Hajn - akompaniament, Józef Zbiróg - recytacja i Stefan Izdebski - słowo wiążące.

Impreza odbędzie się w Muzeum Sztuki (Więckowskiego 36) o godz. 19.30. Pomijając umieszczamy kupon upoważniający do wzięcia udziału w losowaniu trzech cennych premii.

**KUPON**  
 upoważniający do wzięcia udziału w losowaniu na imprezie artystycznej w Muzeum Sztuki dnia 28 maja.

Imię i nazwisko . . . . .

. . . . .

Adres . . . . .

. . . . .

. . . . .

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefon. 03
Straż Pożarna 09
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-11

TEATR

TEATR WIELKI - g. 19
Różowe balety (występy Operetki Warszawskiej)
TEATR POWSZECHNY g. 16
Radziwiłł Panie Kochanku
TEATR JARACZA (w sa II ul. Moniuszki 4-3)
nieszczyny
TEATR NOWY - godz. 17
Tłaczka
MAŁA SALA - g. 20
Gra miłości i przy-padku
TEATR 735 - g. 19.15
Bliźniak
OPERETKA - godz. 19
Dziękuję ci Ewo
ARLEKIN - nieszczyny
PINOKIO - godz. 10
Miś Rincimci

MUZEJA

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 10-17.
MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne w g. 11-18.
MUZEUM SZTUKI (Węgkowskiej 36) czynne od 11-19.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRA-FICZNE (PL. Wolno-sci 14) nieszczyna
KINA
BALTYR - „Winnetou” III seria od lat 11 (jug). g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
FLOREA - „Kasia Bal-lou” od lat 16 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

CO? GDZIE? KIEDY?

WISLA - „Świat gro-zy” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WOLNOŚĆ - „Hatari” od lat 11 (USA) godz. 10, 13, 15, 19
WŁÓKNIARZ - „Twar-dzi ludzie” od lat 16 (franc.) godz. 10, 13, 16, 19
STYLLOWY - LETNIE „Synowie Katie El-der” (USA) godz. 19.30 (Kino czynne tyl-ko w dni pogodne).
TATRY - LETNIE - „Druga prawda” (fr.) godz. 19.30 (kino czyn-ny tylko w dni pogod-ne)
ADRIA - Pożegnanie z tytułem „Teresa Des-queyroux” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
CZAJKA - „Wojna tro-jańska” (USA) od lat 14 godz. 17, „Hrabia Monte Christo” (fr.) od lat 14 g. 19
ENERGETYK - nieszczyna
GDYNIA - „Przystanek autobusowy” od lat 14 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
HALKA - „Człowiek z Rio” od lat 14 (USA) g. 15.30, 17.45, „Panie i panowie” od lat 18 (wł.-franc.) g. 20
1 MAJA - „Kto chce zabić Jessie” od lat 14 (czechosł.) godz. 16, 18, 20
ŁĄCZNOŚĆ - „Dziec-ko czeka” od lat 16 (USA) godz. 19
LDK - „Anioł zagła-dy” (meks.) od lat 16 godz. 15.30, 17.45, 20

MŁODA GWARDIA - „Oferta matrymonial-na” od lat 16 (wł.-franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
MUZA - „Siódmy konty-nent” od lat 7 (czeski) godz. 16, 18, 20
OKA - „Na pomoc” (ang.) od lat 11 godz. 16, 18, 20
POLESIE - „Śmierć w amputce” (NRD) od lat 14 godz. 17, 19
POPULARNE - „Kró-lewnia i rybak” (czes-ki) od lat 7 godz. 16, „Noe” (wł.) od lat 18 godz. 18
PRZEWIŃSKIE „Skarb bizantyjskiego kupca” (czeski) od lat 14 godz. 16, 18, „Gorące lato” (jugosł.) od lat 18 g. 20
PIONIER - „Jak zdo-być Dzikie Zachód” od lat 16 (USA) g. 16, 19
POKÓJ - „Grunt do zdrowia” od lat 14 (fr.) godz. 16, 18, 20
REKORD - „Sabrina” od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ROMA - „Miejsce dla jednego” od lat 16 (pol.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
SOJUSZ - „Paryż - Warszawa bez wizy” od lat 11 (pol.) godz. 17, 19.15
STOKI - „Protegowan-y” od lat 16 (jug.) godz. 16, 18, 20
STYLLOWY - STUDYJNE Balet na ekranie: „Ro-meo i Julia” od lat 16 (radz.) g. 15.30, 17.45, „Lola” od lat 16 (fr.) g. 20

STUDIO - „Monsieur” od lat 14 (franc.-wł.) godz. 17.15, 19.30
SWIT - „Dama z tram-waju” od lat 14 (cze-chosłowacki) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
TATRY - Bajki: „Awan-tura w sadzie”, „Jak połowalem na lwa”, „Koncertmistrz”, „Pchła - szachrajka”, „Prezent”, „Stoniak” godz. 16, 17, „Julia, Anna, Genowefa” od lat 16 (pol.) g. 18, 20
DYZURY APTEK
Tuwima 19, Węgkowskiej 21, Piotrkowska 275, Zgierska 146, Nowotki 12, Felńskiego (Dąbrowa)
DYZURY SZPITALI
Ul. Curie-Skłodowskiej 15 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dzielnicy Górna; ul. Sterlinga 13 - z rejonu poradni „K” - przy ul. Kopeńskiego 32 i Nowotki 60; ul. Przyrodni-cza 7-9 - z rejonu poradni „K” - przy ul. Piotrkowskiej 107 i 209; ul. M. Fornalskiej 37 - z dzielnicy Polesie; ul. Łagiewnicka 34-36 - z dzielnicy Bałuty i Włdzew.
Informacje o dyżurach szpitali innych specjal-ności - tel. 05.
Nocna pomoc lekar-ska, ul. Sienkiewicza 137 tel. 444-44 - zgłoszenia oa wizyty domowe w godz. 19-5. Na miejscu przyjmowani są chorzy w godz. 16-7.
Nocna pomoc pielęgnarska, Al. Kościuski 48, tel. 324-09 - zgłosze-nia telefoniczne na za-biegł do domu w godz. 19-4.

Książki czekają

Nowy tom opowiadań Zofii Lorentz - „Koniec w wodzie” zawiera trzynaście pozycji, podzielonych w sensie tematycznym na dwie grupy: pierwsza z nich dotyczy wspomnień autorki z czasów okupacji, druga wiąże się z dzisiejszymi - jakże trudnymi nieraz - problemami młodego pokolenia. W opo-wiadańach okupacyjnych wy-eksponowała autorka okrucieństwo i nieludzką barbarzyń-skość najeźdźcy w rozmaitych formach i przejawach jego niecznych praktyk. Z tej grupy wyróżniamy tu opo-wiadań: „Upiory”, będące jakby ostrzeżeniem przed pewną kategorią „turystów” z NRF i „Koniec w wodzie”, które ukazuje, dlaczego i w jaki sposób prosperują dziś bezkar-nie w Niemczech zachodnich zbrodniarze hitlerowscy. O tym, że Zofia Lorentz zna młodzież i umie o niej pisać z sercem i sentymentem, wie my już z dawniejszych jej utworów, a tom, o którym tu pisze, w pełni potwierdza tę reputację. Wydaje mi się, że kwalifikacje autorki w tej dziedzinie najlepiej są repre-zentowane w opowiadaniach „Dzień Matki” i „Sześciornica”, których bohaterami są dzieci pozbawione opieki macierzyńskiej. Prosty, jasny i komunika-tywny styl pisarki Zofii Lorentz stanowi niepodważalną zaletę i gwarancję poczytności jej nowej książki. Przed młodzieżą wiejską kończąca naukę w mie-ście powstaje często dykta-mat: powracać do rodzinnych zagrod i pomażać szereg inteligencji terenowej, czy też pozostać w ośrodkach miej-skich i tu budować sobie nowe życie. Ten problem stano-

Z miast i wsi

wi istotę debiutanckiej (bardzo obiecującej) powieści Wiesława Myślińskiego „Nagi sad”. Autor rozstrzyga tę sprawę na korzyść powrotu, obierając dla swego bohatera zawód nauczycielski. W po-wieści Myślińskiego występują trzy zasadnicze wątki: pierw-szy jest uzasadnieniem tezy, że zdobyta wiedza nie jest tytu-łem do wywyższania się po-nad innych, lecz powinna słu-żyć wzbogaceniu życia jednost-ki oraz bliższego i dalszego jej otoczenia; drugi wątek - to umiejętna i wymowna kon-frontacja przedwojennych sto-sunków na wsi z dzisiejszymi; i wreszcie trzeci mówi o gorącej i zasłużonej miłości dla ojca, który nie szczędził wy-rzeczeń i wysiłków, by syn mógł zdobyć wykształcenie. Do dać jeszcze należy, że powieść Myślińskiego napisana jest bardzo staranną polszczyzną, co zasługuje na żywe uznanie. Jerzy Waksmański, autor powieści „Czarne tochy-nie” podejmuje temat podobny do motywu głów-nego powieści „Nagi sad”: i tu mowa o powrocie młodego - jak go nazywają - „roman-tyka” do rodzinnej wsi. Jego zamiarem jest - droga osobi-ściego przykładu - doprowa-dzić do usunięcia zastarzałych sporów i pretensji, dzielących dwie sąsiednie wsie na dwa wrogie i nienawistne sobie wzajem obozy. Bohater po-wieści zdaje się być na do-brej drodze, czy jednak cel swój w pełni osiągnie, autor tego nie przesądza. Pewną o-sobliwością „Czarnych tochy-ni” jest to, że narracja toczy się tu niemal bez przerwy na trzech planach: teraźniejszości, retrospekcji i przyszłości. Debiutancka książka Waksma-

skiego uzyskała II nagrodę na konkursie Ludowej Spółdzielni Wydawniczej i ZMW. A pro-poz tytułu: Tochynie to ro-dzaj jagód o właściwościach odurzających. B. D.
\*) „Wydawnictwo Łódzkie”; str. 160, cena 10 zł
\*\*) Wyd. PIW; str. 164, ce-na 15 zł
\*\*\*) Ludowa Sp. Wyd. str. 156, cena 10 zł



CIĄGŁOŚĆ PRACY U PRY-WATNEGO PRACODAWCY

R. B.: Po zaliczeniu mnie do III grupy inwalidów, natychmiast podjąłem pracę na pół etatu w prywatnym zakła-dzie. Czy mam zachowaną ciąg-łość pracy w zakresie upraw-nień urlopowych?
D. S.: Po 11 latach pracy u prywatnego właściciela wymó-wiłem umowę i zacząłem pra-cę w zakładzie państwowym. Czy nadal będę miał prawo do 30-dniowego urlopu?
RED.: Pracownik zatrudnio-ny w prywatnym zakładzie, który po wymówieniu przecho-dzi w ciągu 3 miesięcy do państwowego zakładu zachowuje ciągłość pracy w zakresie uprawnień urlopowych. Po-dobnie dzieje się gdy pracow-nik przechodzi do prywatne-go zakładu. Jeśli jednak pra-cownik sam wymawia pracę, to w każdym przypadku traci ciągłość.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr ZIOMKOWSKI - specjalista chorób wene-rycznych skórnych 16-19, Piotrkowska 59
Dr Jadwiga ANFORO-WICZ, weneryczna skór-ka, 16.30-19, Próchni-ka 8
SPÓŁDZIELNIA Pracy Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” wykonuje w punkcie usługowym przy Al. Kościuski 67 wszel-kie zabiegi ginekolo-giczne oraz przeprowa-dza badania histopatolo-giczne i cytologiczne. Telefon 382-90

GROTNIKI - willę dre-wnianą (część mieszkań-wolnych), własnościowa, plac 2.600 m sprzedam. Oferty „53992” Prasa, Piotrkowska 96
DOM murowany 4 po-koje i 2 kuchnie, c. o. gaz, zabudowania gospo-darze, murowane i o-grod - własnościowe sprzedam. Tel. 415-22
ZGIERZ - dom muro-wany jednorodzinny (4 mieszkania wolne) i dom drewniany - sprzedam. Wiadomość tel. 521-91
GOSPODARSTWO rolne 3-5 ha, budynki, w Ło-dzi kupię. Oferty „53794” Prasa, Piotrkowska 96
FLAC budowlany w Tu-szynie sprzedam. Łódź, Chryzantem 8a m. 25
POŁ domu - 2 pokoje z kuchnią sprzedam. Tu-szynieńska 158, Krukowska 2
DZIAŁKI o pow. 2.000 m kw. każda, sprzedam. Oferty „53807” Prasa, Piotrkowska 96
DZIEWIARSKA maszynę „Ideal” lub podobną przemysłową kupię. Zo-fia Łaszcz, Lublin, Sze-nwald 17/2 - 3939 k
FORTEPIAN salonowy, nowoczesny „Steinway” sprzedam. Wiadomość So-pot, tel. 51-20-78 godz. 21
COCKER spaniel - szcze-nięta 6-tygodniowe - sprzedam. Tel. 295-41
KOMÓRKA 4,60x3,40x2,50 sprzedam. Kaczorowski, Wrzesnińska 102 m. 98
PIANINO „Förster” - sprzedam. Tel. 516-57, godz. 16-19 53828 g
„FIATA 600-Multiple” sprzedam. Starorudzka 61 po 16 53782 g
MOTOCYKL NSU 600, dolnozaworowy z koszem bardzo tanio sprzedam. Tel. 231-84 53836 g

PANU z samochodem za-pomoc w zaopatrzeniu stołówek (sezon) - dam wczasu z dopłatą - Wła-dysławowo. Oferty Biu-ro Ogłoszeń Gdynia pod „S-1559” 2988 k
Prywatne Biuro Matry-monialne „SYRENKA”. Warszawa, Elektoralna 11 poleca swoje usługi. In-formacje 10 zł znaczkami 2318 k
PANI, która pozostawiła w restauracji „Arkadia” w dniu 15 maja pałmę „Feniks” proszą-na jest o odbiór u koi-rownika restauracji.
ZGINAŁ pekińczyk (su-czka) na ul. Łanowej w okolicy pawilonu spo-żywczego. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Te-ofilów, Łanowa 12 m. 45 bl. 55 53816 g
SUZKA - pinczerek zginęła 19.V. w okolicy ul. Drebnowskiej. Od-prowadzić za wynagro-dzeniem. Drebnowska 16 m. 3 kl. I 53975 g
STANISŁAW Barwiński, Antenowa 6 zgubił pie-czatkę o brzmieniu „Prowadzący książkę meldunkową Łódź-Gór-na, Antenowa 6”
DNIA 14 maja pozosta-wiono w taksówce bra-zowa teozkę. Uczelwy znalazła proszony o zwrot za wynagrodze-niem. Tel. 308-72
DNIA 25.V. w tramwa-ju nr 5 lub w pobliżu ul. 8 Marca a Kilińskie go zgubiono portmonet-kę (podkówek) zawiera-jącą obrączkę. Uczelwy znalazła proszony o zwrot za wynagrodze-niem Marian Kwiecień, Wschodnia 49-5

INŻYNIERA architekta z uprawnieniami na stanowisko st. projektanta, inż. budownictwa drogowego z uprawnieniami na stanowisko st. projek-tanta, inżyniera lub technika instalacji centralne-go ogrzewania z uprawnieniami na stanowisko projektanta - przyjmie Wojewódzkie Biuro Pro-jektów Budownictwa Wiejskiego „Agroprojekt” w Łodzi, ul. Węgkowskiej 20. Warunki pracy i płacy do omówienia. Oferty: sekcja kadr, pokój nr 40, II piętro, tel. 281-00, wewn. 40, w godz. 7-14. 3980-k

ZAPISY

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA nr 2 DLA PRACUJĄCYCH ŁÓDZKIEGO ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA ŁÓDŹ, ul. NAWROT nr 12 PRZYJMIE ZAPISY do klas pierwszych na rok szkolny 1968/69 w niżej wymienionych specjalnościach:
MURARZ - TYNKARZ
BETONIARZ - ZBRZĄCZ
CIEŚLA
MALARZ budowlany
MONTER konstrukcji żelbetowych
DEKARZ - BLACHARZ
POSADZKARZ
Warunkiem przyjęcia jest ukończenie szko-ły podstawowej, a ponadto na kierunku:
MONTER konstrukcji żelbetowych,
DEKARZ - BLACHARZ,
POSADZKARZ
kandydat winien mieć ukończone 17 lat życia. Nauka trwać będzie 2 lata.
Wynagrodzenie uczniowi:
w I roku nauki od 260 do 420 zł
w II roku nauki od 380 do 500 zł
plus premia dla klas drugich.
Kandydaci zamiejscowi mogą ubiegać się o zakwaterowanie w internacie szkoły.
Po ukończeniu szkoły absolwenci mają zapewnioną pracę w przedsiębiorstwach budowlanych Łódzkiego Zjednoczenia Bu-downictwa i możliwość dalszej nauki w Technikum Budowlanym.
Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły w godzinach 8-15.30, tel. 357-98 oraz Komisja Naboru przy ul. Siemiradzkiego 2, tel. 434-40 w godz. 8-15.30.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW i techników budowlanych na sta-nowiskach w wykonawstwie oraz działach tech-nicznych w zarządzie przedsiębiorstwa, techni-ków-mechaników z praktyką w budownictwie na stanowiskach w bazie sprzętu, techników norma-wania na stanowiskach st. inspektorów, ekonomis-tów na stanowiska kierownicze w zarządzie przedsiębiorstwa, st. księgowych z praktyką w budownictwie, st. magazynierów na budowie, za-trudni natychmiast Przedsiębiorstwo Budowy Za-kładów Chemicznych „Chemobudowa-Łódź”, Łódź, Aleksandrowska 67. Dla pracowników o długolet-niej praktyce i wysokich kwalifikacjach zawodo-nych istnieje możliwość uzyskania specjalnego uposażenia. Zgłoszenia osobiste kandydatów przy-muje dział szkolenia i kadr codziennie w godz. 7-15. 3166-k
EKONOMISTĘ z wyższym lub średnim wykształ-ceniem oraz znajomością nowych zasad finanso-wania i kalkulacji praktyką - na stanowisko kierownika działu finansowego, ekonomistę do działu zaopatrzenia oraz wykwalifikowaną maszy-nistkę - przyjmą natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. St. Kunickiego „Maltex”, Łódź, al. Politechniki 5. 3439-k
PRACOWNIKA z wyższym wykształceniem tech-nicznym na stanowisku kierownika działu pro-dukcyjnego zatrudni natychmiast przedsiębiorstwo państwowe. Oferty należy składać pod numer „3447/k”, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 3447-k

Pamiętaj o upominku dla dziecka!
MHD Art. Włókienniczymi poleca:
KOLNIERZYKI
GAWROSZKI jedwabne i bawełniane
CHUSTECZKI do nosa itp.
w swoich sklepach przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 317 (Bala Targowa), ZACHODNIEJ 14/16.
BOGATE ZAOPATRZENIE z Wojewódzkiej Hurtowni Tekstylnej.



Srebro-złoto
oraz SREBRNO przemysłowe według podwyższonych nowych cen Kupujna sklepy „ARS CHRISTIANA” w SOZLI ul. Jaracza 1 ul. Lutocińska 7.

Bank Polska Kasa Opieki Pekao
poleca swoim Klientom
SAMOCHODY OSOBOWE MARKI
„Fiat 125 P”
produktowane na licencji włoskiej.
OBSŁUGĘ GWARANCYJNĄ ZAPEWNIĄ AUTORYZOWANE STACJE OBSŁUGI SAMOCHODÓW.
SPRZEDAŻ NASTĘPUJE za WALUTY OBCE, PRZEKAZANE z ZAGRANICY lub WPLACONE w KRAJU.
Blizszych informacji udziela i przyjmuje zamówienia EKSPozytura BANKU PKO, ŁÓDŹ, SIENKIEWICZA 2L.

## Wojewódzki zjazd TWP

W niedzielę odbył się w Łodzi V wojewódzki zjazd Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Zjazd dokonał oceny pracy Towarzystwa oraz przedyskutował kierunki dalszego działania.

Jako pierwszy zabrał głos w dyskusji sekretarz KŁ PZPR, Hieronim Rejniak. Mówca określił zadania TWP w zakresie upowszechniania wiedzy oraz zwrócił uwagę na zagad-

nienia, które powinny się znaleźć w sferze zainteresowania działaczy Towarzystwa.

M. in. sekretarz powiedział: „Na plan pierwszy wysunął się problem określenia postaci każdego świadomego obywatela, każdego działacza wobec zaistniałych wydarzeń, wobec polityki partii i rządu. W tej sytuacji program i działania TWP nabiera niezwykle istotnego znaczenia.

Dalej sekretarz KŁ zwrócił uwagę na rolę stałych placówek TWP, których mamy na terenie miasta i województwa 180, a w których kształciło się 8.140 słuchaczy.

W czasie zjazdu delegaci brali nowe władze. Prezesem Wojewódzkiego Zarządu TWP został prorektor UL prof. dr Andrzej Nadolski. (dot)

# Ukoronowanie remilitaryzacji

(Dokończenie ze str. 1)

to nie tylko forma kontynuacji głównego nurtu, militarystycznie - nacjonalistycznego, współczesnej historii Niemiec, ale jednocześnie rezultatem faktu, że główną przeszkodą na drodze do przekreślenia rezultatów przegranej wojny jest socjalistyczne państwo niemieckie.

W linii podziału „za” i „przeciw” na przeszerzeniach dziesięciu lat kręta była tyłki droga SPD. Partia ta, podobnie jak na innych wcześniejszych zakrętach swojej przeszłości, w przeszłości, widziała w przyjęciu lub odrzuceniu przez się ustaw wyjątkowych dylemat: dać dowód swego wiernopoddańczego sto-

sunku do państwa niemieckiej burżuazji i przyjąć te ustawy lub potwierdzić zarzuty tych, którzy głoszą, że socjaldemokraci są „lewicą bezojczyźnianą” i odrzucić je.

Podobnie jak na niemal wszystkich poprzednich zakrętach, jak np. w 1914 r. kiedy SPD głosowała za kredytami wojennymi, tak i tym razem kierownictwo tej partii ugięło się pod naciskiem żądań militarystów i zaakceptowało ustawy wyjątkowe. Bez socjaldemokratów byłoby to niemożliwe, ze względu na wymaganą większość 2/3 głosów.

Nie jest wykluczone, że zгода SPD na ustawy wyjątkowe leżała u podstaw „wiel-

kiej koalicji”, kiedy przed półtora rokiem ją zawierano. Była to cena „patriotycznej rehabilitacji” socjaldemokratów. Koła decydujące o kształcie polityki NRF żądały tego jako wyrazu wierności dla takiego państwa zachodnoniemieckiego, jakim ono jest.

Próby usprawiedliwiania się kierownictwa SPD, iż w wyniku wieloletnich dyskusji oraz kontrpropozycji ostateczny kształt ustaw wyjątkowych jest mocno różny od ich pierwszej wersji, nie mogą być brane na serio. Chodzi bowiem przede wszystkim o sam fakt istnienia mechanizmu tych ustaw.

Temu, kto będzie miał możność sięgnąć po nie — lub choćby zagrożenia ich użyciem — tzn. prawica bońska, temu będzie w zasadzie obojętne, czy ustawy zezwalają na internowanie administracyjne ludzi, bez wyroku sądowego, na okres miesiąca czy więcej. Chodzi o sam początek procesu chwycenia społeczeństwa w garść.

Ciąg dalszy nie będzie już żadnym problemem.

Wraz z uchwaleniem ustaw wyjątkowych militarystom niemieckim przejmie całkowicie w swe ręce ostatnie, formalnie brakujące mu jeszcze, atrybuty suwerenności, 3 mocarstwa zachodnie zrezygnują z uprawnień w dziedzinie bezpieczeństwa, jakie im przyślugiwały z tytułu okupacji. Bońska policja polityczna uzyska możliwość namuszania tajemnicy korespondencji oraz podstuchiwania kokogolwiek, na co dotychczas musiała uzyskiwać czysto formalnie — zezwolenia byłych zachodnich okupantów.

W tym kontekście nawet to ustępstwo CDU, które tak podkreślają przywódcy SPD, a mianowicie możliwość zakweśtionowania przez Bundestag decyzji pakietu atlantyckiego, nabiera szczególnej wymowy. Jest to jeden krok więcej w kierunku coraz większej autonomii militarystów niemieckich w ramach NATO, a tym samym dodatkowe podkreślenie niemieckiego charakteru polityki obecnego rządu.

Nie jest wykluczone, że historycznym rezultatem walki różnych sił lewicy zachodnoniemieckiej przeciwko przyjęciu przez Bundestag ustaw wyjątkowych będzie początek krystalizacji nowej partii politycznej w NRF. Tym samym pogłębiłby się proces polaryzacji sił.

Niestety, jak dowodzą tego współczesne dzieje Niemiec, procesy polaryzacji sił w tym kraju działały zawsze na korzyść prawicy.

R. WOJNA

# RADIO I TELEWIZJA

## PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.20 Kalejdoskop rozyrkowy. 8.44 Koncert żywczeń. 9.00 „Zaki króla Kazimierza”. 9.30 Taniec ludowe. 9.40 „Pududu i żaglowka” — słuch. 10.00 „Ferie wiosenne” — fragm. 10.20 Koncert Orkiestry PR. 10.50 „Dr Zabiński przed mikrofonem”. 11.00 „W staropolskim zagębiu” — gawęda. 11.25 (Ł) Koncert Ork. Mandolinistów Rozgl. PR. 11.49 „Rodzice a dziecko”. 12.05 Wiad. 12.10 „Koncert z polonezem”. 12.45 Różnice kwadrans. 13.00 „Muzyka na wodzie”. 13.25 Na swojską nutę. 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”. 14.00 Tropami ludzi i pieśni. 15.00 Wiad. 15.05 „Wzajemne świadczenia” — gawęda. 15.30 „Monografie zwierząt”. 15.55 „Przezorny zawsze ubezpieczony”. 16.05 Studio Rytm. 16.20 „Radjostop białostocki”. 16.30 D. c. Studia Rytm. 16.50 „Naszym zdaniem”. 17.00 „Kwa-

drans z dedykacją”. 17.15 „Spotkania z historią”. 17.30 Klub miłośników opery. 17.55 Wiad. 18.00 „W kregu bluesa”. 18.40 Muz. i akt. 19.05 „Praktyczna Pani”. 19.15 „Pollenaczar Polek”. 19.20 „Spółdzielca i jego osiedle”. 19.35 Koncert solistów. 20.00 Dziennik. 20.26 Kronika sportowa. 20.40 „Pieśń przerwana” — słuch. 21.40 Kompozytor i jego piosenki. 22.00 Felieton Red. Społecznej. 22.10 „Kartki z pamiętnika człowieka żonatego”. 22.25 Koncert chóru p. d. Stefana Stulgrosza. 22.45 Nastrojowe melodie. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiadomości sport. 23.15 Sylwetka kompozytora. 24.00 Wiadomości.

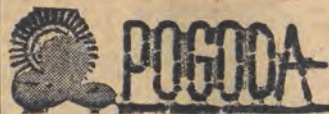
## PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Muz. baletowa. 10.25 „Parnasik”. 10.55 Z dawnych i najnowszych kart muz. polskiej. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 (Ł) Komunikaty. 12.30 „Z Maja w szeroki świat” — rep. 12.45 (Ł) Melodie ludowe. 13.00 (Ł) Muzyka operowa. 13.25 „Narwik” — fragm. 13.45 S. Prokofiew — Suita. 14.15 Od przeboju Francka Chacksfielda. 14.45 Aud. dla dzieci „Błękitna sztafeta”. 15.00 Czytamy „Ruch Muzyczny”. 15.30 Piosenki żołnierskie. 15.50 „Wedrówki etnografy”. 16.00 Wiad. 16.07 Koncert muzyki operowej. 16.46 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.00 (Ł) „Noc księżycowa”. 17.15 (Ł) Jazz dla koneserów. 17.35 (Ł) Kalejdoskop muzyczny. 18.00 (Ł) „Poznaj Łódź i ziemię łódzką”. 18.30 „Filozoficzne nowości książki kowe”. 18.45 Kurs jęz. ang. 19.00 Wiad. 19.07 Alfabet orkiestr rozryrkowych. 19.30 „Portret reportera”. 20.00 Węgierski mini festiwal piosenki. 20.15 „W paru słowach”. 20.20 (Ł) Koncert Ork. PR. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Wiad. sportowe. 21.31 Gawędy z dziełowej muzyki. 21.56 Spotkania przy półce. — J. Nowak. 22.11 Z twórczości kameralnej A. Dworzaka. 22.55 Chwila poezji. 23.00 Melodie rozryrkowe. 23.15 „Przeglądy i poglądy”. 23.25 Jazz na dobranoc. 23.50 Wiadomości.

## TELEWIZJA

10.00 Dla klas III „W ZOO” (z Łodzi). 10.20 „Trzy klucze” — film fab. prod. jugosł. (z Poznania). 12.00 Dla klas II „Barwy wiosny” (W). 12.30 Przystosobie-

nie rolnicze (z Łodzi). 15.05 Program dnia (Ł). 15.10 Przystosowanie rolnicze (z Łodzi). 15.45 Fizyka II roku. „Półprzewodniki” (z Gdańska). 16.25 Fizyka II roku. Dioda i tranzystor” (z Gdańska). 16.55 Dziennik (W). 17.00 Dla młodych widzów: „Klub pod Smokiem” — „Jak dawniej budowano” cz. II (z Krakowa). 17.40 „Nie tylko dla pań”. 18.00 „Po wielkim wyścigu” (W). 18.20 Łódzkie wiadomości dnia (W). 18.35 „Droga do dyplomu” — program z cyklu: „7 milionów młodych” (W). 18.50 „Na tropie blagi” — telewizyj (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Czwarła zmiana” — program Redakcji Młodzieżowej (W). 20.35 „Trzy klucze” — film fab. prod. jug. (z Poznania). 22.15 Magazyn Miedzynarodowy (W). 22.45 Dziennik (W). 23.00 Program na jutro. 23.05 Fizyka II roku (powt. z Gdańska). 23.40 Fizyka II roku (powt. z Gdańska).



Dzisiaj w Łodzi temperatura maksymalna wynosić będzie 20 stopni. Zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże, możliwe przelotne opady. Wiatry umiarkowane i dość silne, południowo-wschodnie.

Jutro zachmurzenie umiarkowane, temperatura bez większych zmian.

Dzisiaj zachód słońca o godz. 19.46, jutro wschód o 3.32. (Przy pominięciu, że dziś imieniny obchodzą Urban i Augustyn.)

## PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali wiele serca i pomocy oraz oddali ostatnią posługę mojemu najdroższemu Mężowi, zmarłemu tragicznie S. + P.

## Zbigniewowi Dyśkowskiemu

a w szczególności Koleżankom i Kolegom ze Zjednoczenia Przem. Skórzanego, Kolegom ze studiów i ze Zw. Sędziów Piłki Nożnej oraz pozostałym Znajomym i Przyjaciółom Zmarłego składamy najserdeczniejsze wyrazy podziękowania ZONA i RODZINA

W dniu 25 maja 1968 r., po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony sw. sakramentami zmarł, przeżywszy lat 78, najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadzius S. + P.

## Andrzej Józwiak

emerytowany urzędnik państwowy. Pogrzeb odbędzie się 28 maja br., o godz. 16 z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszczu, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku ZONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWA, WNUCZKI, WNUCZKA i RODZINA

Koleżance MIROSLAWIE DYSKOWSKIEJ serdecznie wyrazy współczucia z powodu śmierci S. + P.

## MĘŻA

składają: DYREKCJA, PODSTAW. ORGAN, PART., RADA ZAKŁADOWA, KOŁO ZA KŁADOWE SGP, ZMS, KOLEŻANKI i KOLEDZY z ŁÓDZKIEGO OKRĘGU z WĘGO PRZEDSIĘB. MIERNICZEGO w ŁODZI

Dnia 26 maja 1968 r. zmarła, przeżywszy lat 54, najukochańsza Żona, Matka i Babcia S. + P.

## Janina Olszewicz

z d. ZYGMUNCIAK Pogrzeb odbędzie się 28 maja br., o godz. 17 na cmentarzu na Zarzewiu, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim żalu MAZ, SYN, SYNOWA i WNUKI

Dnia 25 maja 1968 r. zginął śmiercią tragiczną S. + P.

## Stanisław Cegiełka

lat 27. Pogrzeb odbędzie się dnia 29 maja br. (sobota) o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Zarzewiu, o czym zawiadamiają, pogrzebi w głębokim żalu ZONA, CÓRKA, MATKA, OJCIEC i RODZENSTWO

Najgłębsze wyrazy współczucia z powodu nagłej i bolesnej śmierci S. + P.

## Piotra Kwiecińskiego

RODZICOM i RODZINIE składają: DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA, KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ TECHNIKUM WŁÓKIENNICZEGO Nr 3 im. ST. PESTKOWSKIEGO w ŁODZI

# Z. Zeydler-Zboruzki INSPEKTOR Ze Scotland Yardu

— O której to było godzinie? — spytał Downar.  
— Było parę minut po dwunastej.  
— Nie znaleźliście przy nim noża?  
— Nie.  
— Czy nikt za nim szedł?  
— Nie, chyba nie. Ulica była pusta.  
— Na jakiej to było ulicy?  
— Na Dąbrowieckiej. To tam niedaleko Wahu Miedzyszynskiego.  
— Czy to wszystko, co macie do powiedzenia w tej sprawie?  
— Chyba wszystko, towarzyszu majorze.  
— Dziękuję wam.  
Sierżant wyszedł. Downar przez chwilę panował nad ogarniającym go znowu wzburzeniem. Kiedy już się zupełnie uspokoił, utkwił surowe spojrzenie w twarzy Wojtka.  
— Styszałeś?  
— Styszałem.  
— Czy to prawda co mówił sierżant?  
— Prawda.  
— Więc zrabowałeś to wszystko inżynierowi Grudeckiemu?  
— Nie.

Downar walnął pięścią w biurko.  
— Nie lżyj, do jasnej cholery, bo ci łeb rozwałę.  
— Niech wuj spróbuje — powiedział spokojnie chłopak, podnosząc się ze swego miejsca.  
— Siadaj.  
— Wole postać.  
— Siadaj!  
Wojtek ociągając się usiadł, ale w jego twarzy widać było czujność. W każdej chwili był gotów odeprzeć ewentualny atak.  
Downar jednak nie myślał atakować. Milczał, obserwując uważnie siostrzeńca. Zastanawiał się nad tym, jaką obrać taktykę. Wreszcie odezwał się spokojnym, opanowanym głosem:  
— Może byś wreszcie powiedział co to wszystko znaczy, co masz na swoją obronę?  
— Już dawno chciałem to zrobić, ale nie mogę dojść do słowa.  
— Mów. Stucham.  
Chłopak poprawił się na krześle i odchrząknął.  
— No więc to było tak: wczoraj po południu byłem u inżyniera Grudeckiego.  
— Znales go?  
— Pewnie, że znałem. Często go odwiedzałem.  
— W jakim celu?  
— Nie wiem czy wujowi mówiłem, że od jakiegoś czasu jestem kierownikiem świetlnym w jednym technikum.  
— Nic o tym nie wiedziałem.  
— Widocznie zapomniałem wujowi powiedzieć. No więc jestem kierownikiem świetlnicy i chłopcy koniecznie chcieli, żebym im pomógł konstruować modele samolotów. Ja się nie za bardzo na tym znam. Coś tam

trochę wiem piąte przez dziesiąte, ale... Prypadkowo spotkałem u rodziców mojego kolegi inżyniera Grudeckiego. Zgadalo się o tych modelach i inżynier Grudecki powiedział, że chętnie mi pomoże, żebym do niego wpadł któregoś dnia. No to zadzwoniłem i przyszedłem, a później już co jakiś czas przychodziłem. Bardzo miły człowiek ten inżynier Grudecki. Strasznie mi go żal. Wielka szkoda, że go ktoś zabił. Żebym tego drania dostał w swoje ręce, to bym go...  
— O której byłeś wczoraj u inżyniera Grudeckiego? — spytał Downar.  
— Po południu. Przeszedłem do niego parę minut po piątej.  
— A o której wyszedłeś?  
— Koło siódmej. A może było w pół do ósmej. Już dobrze nie pamiętam.  
— W mieszkaniu inżyniera Grudeckiego znaleźliście swój notes.  
— To fajnie — ucieszył się Wojtek. — Ja się tak tego notetu naszkukałem. Byłem pewny, że zostawiłem go na politechnice.  
Downar umilkł. Przez chwilę siedział zamysłony, przesuwał automatycznie leżące na biurku przedmioty. Następnie wstał, podszedł do chłopaka, oparł ręce na jego ramionach i spojrzał mu prosto w oczy.  
— Stuchaj, Wojtek, to wszystko co mówisz, posiada pozory prawdy, ale to nie tłumaczy tego, skąd wzięłeś ubranie inżyniera Grudeckiego, jego zegarki, pierścienki i sto dolarów. Nie powiesz mi chyba, że ci to wszystko ofiarował w prezencie na urodziny.  
— Nie mam zamiaru opowiadać wujkowi takich bajek.  
— No więc co to znaczy? Skąd masz te rzeczy? Jak do nich doszedłeś? Gadaj w tej chwili!

Wojtek chciał się poderwać, ale Downar przytrzymał go z ogromną siłą. Znowu zaczęła ogarniać go wściekłość.  
— Nie ruszaj się — warknął. — Nie ruszaj się i gadaj skąd masz to wszystko. Jeżeli ukradłeś, to załóżkę cię na śmierć.  
Chłopak szarpnął się.  
— A wuj swoje, jak pragnę Boga. Nic już w ogóle nie powiem, bo z wujem w ogóle nie można po ludzku rozmawiać. Niech mnie kto inny przesłuchuje. Po cholere mamy się obaj denerwować?  
Downar opanował się i wrócił na swoje miejsce za biurkiem.  
— Więc twierdzisz, że tych rzeczy nie zrabowałeś?  
— Pewnie, że nie.  
— To może mi wreszcie wytłumaczysz skąd je masz.  
— Wszystko wuj przez te zgage. To ona mnie wrobiła, Świnia.  
— O kim ty mówisz?  
— No o tej gangrenie, co ze mnie takiego balona zrobiła. Teraz to zaczynam przypuszczać, że albo ona zamordowała inżyniera Grudeckiego, albo była w znowie z morderca. Specjalnie tak zrobiła, żeby na mnie rzucić podejrzenie.  
— Nic z tego wszystkiego nie rozumiem — powiedział Downar. — Może mi to bliżej wyjaśnisz. Opowiedz jak to było. Staraj się opowiedzieć ze wszystkimi szczegółami.  
Wojtek wruszył ramionami.  
— Już bym dawno opowiedział, gdyby mi wuj nie przerywał.  
— Już ci nie będę przerywał, Mów.  
(15) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95 społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (rękopisów nie zamawionych red. nie zwraca). Kulturalny i „Panorama” 378-97 i 223-05, fotoreporterski 378-97. Redakcja nocna 279-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.) Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Pręda, Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumery kwartalnie 39 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95.